

Sygn. akt V KK 95/15

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 13 maja 2015 r.,
sprawy **S. P.**,
skazanego z art. 284 § 2 k.k. i in.,
z powodu kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego,
z dnia 16 października 2014 r.
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w K.,
z dnia 14 maja 2014 r.,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążyć skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Okręgowego w K. z dnia 14 maja 2014 roku, S. P. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k., za które wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 (pięciu) lat próby oraz – na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. karę grzywny w wysokości 300 (trzystu) stawek dziennych po 30 (trzydzieści) złotych każda stawka.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego A. K., wyrokiem z dnia 16 października 2014 roku,

zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w K. w ten sposób, że uchylił orzeczenie o warunkowym zawieszeniu kary pozbawienia wolności oraz orzeczenie o karze grzywny, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu Apelacyjnego – w części dotyczącej zmiany wyroku Sądu I instancji – wniósł obrońca skazanego S. P., zarzucając rażące naruszenie przepisów postępowania mające wpływ na treść orzeczenia tj. art. 434 § 1 zd. 2 k.p.k. i art. 454 § 2 k.p.k., a także rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności.

W konkluzji obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego S. P. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego S. P. jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym, uzasadniającym jej oddalenie w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

Na wstępie – wobec kierunku wywiedzionej w niniejszej sprawie kasacji – przypomnieć należy, że kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania środka odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest bowiem wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym, a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść orzeczenia. Możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie jest z pewnością postępowaniem, które ponawiać ma kontrolę odwoławczą. W toku tego postępowania z założenia nie dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności ustaleń faktycznych i nie bada współmierności orzeczonej kary.

To skrótowe przypomnienie zasad i granic postępowania kasacyjnego stało się niezbędne wobec zarzutów podniesionych w wywiedzionej przez obrońcę skazanego S. P. kasacji i treści jej uzasadnienia, w których pod pozorem obraży przepisów postępowania sformułowano niedopuszczalny w postępowaniu

kasacyjnym zarzutem rażącej niewspółmierności kary, mający się w ocenie obrońcy przejawiać w niezasadnym uchyleniu przez Sąd odwoławczy rozstrzygnięcia o warunkowym zawieszeniu wykonania wobec S. P. orzeczonej kary pozbawienia wolności.

W tym kontekście, formułując zarzut naruszenia art. 434 § 1 k.p.k., skarżący zdaje się abstrahować od treści pisemnych motywów orzeczenia Sądu odwoławczego, z których jednoznacznie wynika, że Sąd *ad quem* stwierdził zasadność zarzutów apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego skierowanych przeciwko warunkowemu zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności („zasadne natomiast są zarzuty skierowane przeciwko warunkowemu zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności”). Zgodnie zaś z przywołanym przepisem art. 434 § 1 k.p.k. sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko wtedy, gdy wniesiono na jego niekorzyść środek odwoławczy (co miało niewątpliwie miejsce w omawianej sprawie), a także tylko w granicach zaskarżenia, chyba że ustawa stanowi inaczej, a gdy środek odwoławczy pochodzi od oskarżyciela publicznego lub pełnomocnika, sąd odwoławczy może orzec na niekorzyść oskarżonego tylko w razie stwierdzenia uchybień podniesionych w środku odwoławczym lub podlegających uwzględnieniu z urzędu. Na s. 3 uzasadnienia wyroku Sąd Apelacyjny szczegółowo wyeksponował okoliczności, które sprzeciwiały się zastosowaniu wobec S. P. środka probacyjnego w postaci warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności wskazując przede wszystkim, że zachowanie skazanego nacechowane było nie tylko premedytacją, ale również dużym nasileniem złej woli. Sąd odwoławczy przypomniał ponadto o oszukańczym sposobie działania S. P., niepodjęciu żadnych prób nawet częściowego naprawienia szkody, jego uprzedniej karalności i wymierzonych karach z warunkowym zawieszeniem ich wykonania, co w efekcie doprowadziło Sąd *ad quem* do konstatacji, że orzeczenie kolejnej kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania nie spełni wobec skazanego celów kary, zarówno z punktu widzenia prewencji szczególnej, jak i prewencji ogólnej. Nie ma racji także obrońca skazanego podnosząc, że Sąd Apelacyjny stwierdził, iż uchylenie orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności jest zasadne z uwagi na uchylenie orzeczonej wobec S. P. kary grzywny.

Sąd odwoławczy jednoznacznie wskazał bowiem, że kara grzywny miała swoje znaczenie w przypadku orzeczenia kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, a wobec uchylenia tego środka probacyjnego należało tę karę uchylić. Innymi słowy, uchylenie orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności pośrednio skutkowało uchyleniem również orzeczenia o karze grzywny, a nie – jak wskazuje autor kasacji – uchylenie orzeczenia o karze grzywny skutkowało uchyleniem orzeczenia o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Trzeba w tym miejscu ponadto zaznaczyć, że w przypadku uchylenia orzeczenia o karze grzywny, która przecież wprost nie była atakowana w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd odwoławczy zadziałał na korzyść skazanego z urzędu.

Rozpoznając apelację pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego od wyroku Sądu Okręgowego w K. Sąd Apelacyjny nie naruszył również art. 454 § 2 k.p.k., zgodnie z którym sąd odwoławczy może orzec surowszą karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy nie zmienia ustaleń faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku. Nawet gdyby przyjąć, tak jak twierdzi obrońca skazanego, że Sąd odwoławczy zmienił przyjęte za podstawę wyroku ustalenia faktyczne to konieczne staje się wskazanie, że ustalenie, iż orzeczona wobec skazanego kara grzywny jest niemożliwa do wyegzekwowania było ustaleniem na korzyść S. P. Sąd Apelacyjny uchylił bowiem – mając zapewne na względzie treść przepisu art. 58 § 2 k.k. – orzeczenie Sądu I instancji o wymierzeniu S. P. kary grzywny, uznając na podstawie dowodu z informacji od komornika o ilości prowadzonych wobec skazanego egzekucji i stanie zaległości, że jego dochody, stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że skazany nie uiści grzywny i nie będzie jej można ściągnąć w drodze egzekucji, jednoznacznie i wprost wskazując, że byłaby ona „z gruntu niemożliwa do wyegzekwowania”. Ustalenie to nie miało natomiast wpływu na wymiar orzeczonej kary pozbawienia wolności, skoro Sąd odwoławczy nie podzielił zarzutu i wniosku apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, w której domagano się podwyższenia kary pozbawienia wolności, a jedynie uchylił orzeczenie o warunkowym zawieszeniu wykonania kary pozbawienia wolności. Jedynie na marginesie należy zaś wskazać skarżącemu, że zgodnie z

uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r. (*I KZP 28/10, OSNKW 2011, nr 4, poz. 30*): „artykuł 454 § 2 k.p.k. zakazuje sądowi odwoławczemu orzeczenia surowszej kary pozbawienia wolności jedynie wówczas, gdy zmiana ustaleń faktycznych miałaby wpływ na zaostrzenie tej kary”, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, a nie jakichkolwiek nowych ustaleń. Ustalenia w zakresie uprzedniej karalności skazanego, jego działania z premedytacją oraz wysokiego stopnia winy i społecznej szkodliwości przypisanego skazanemu przestępstwa, znalazły swój wyraz w uzasadnieniu orzeczenia Sądu pierwszej instancji. Dokonanie natomiast przez sąd odwoławczy odmiennej oceny tych samych okoliczności, co zauważa przecież i autor kasacji, nie narusza zakazu określonego w art. 454 § 2 k.p.k. Można nawet pokusić się wprost o stwierdzenie, że gdyby nie wzgląd na ujawniony na rozprawie odwoławczej dokument, to do wykonania pozostałaby skazanemu tak kara bezwzględnego pozbawienia wolności, jak i kara grzywny, a co przecież byłoby dla skazanego sytuacją jeszcze mniej korzystną.

Poza zakresem rozpoznania Sądu Najwyższego pozostaje natomiast zarzut z pkt 2 kasacji, w którym wprost wskazano na rażącą niewspółmierność kary pozbawienia wolności, skoro – o czym była mowa powyżej – w nadzwyczajnym środку zaskarżenia, jakim jest kasacja, nie można podnosić tego rodzaju zarzutu (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 2013 r., IV KK 220/13, LEX nr 1363205*).

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzuty skarżącego za bezzasadne w stopniu oczywistym i w konsekwencji orzekł, jak w części dyspozytywnej postanowienia, przy czym kosztami procesu w postępowaniu kasacyjnym obciążył skazanego.